

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkim ilustrowanym”, wynosi 3 zł. 50 gr., z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. na granicę 7 zł. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszcz. Nr. 80.259.  
W sprzedaży detalicznej cena niedzielnego Nr. 15 gr., w niedzielę wraz z „Dodatkim ilustrowanym” 25 gr.

# SŁOWO

Wino, Środa 15-go kwietnia 1925 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz nieliterowy jednoczęściowy na str. 2-iej 18 30 groszy za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 groszy. Matrymonjalne 20 groszy. W N-rach świątecznych i na prowinjacji o 25 proc. drożej.

## Przesilenie we Francji.

Gabinet p. Herriota upadł skutkiem głosowania w Senacie. Głosowanie takie nie ma we Francji znaczenia decydującego i p. Herriot z łatwością mógł pójść za przykładem precedensów (rząd Freycinet-Ferry Francji, jak wiadomo, stroniłstwa, w r. 1890, gabinet Bourgeois r. 1896) i nadal sobie urzędować nie zwracając uwagi na brak zaufania w Senacie.

Jednak p. Herriot do dymisji się podał, a nawet nie chciał próbować tworzenia drugiego gabinetu pod własną firmą. Rząd p. Herriota obalili centrowa grupa „lewica radykalna”, która w poprzednim parlamencie popierała nawet gabinet p. Poincarégo. Do grupy tej należą tak wpływowi osobistości jak Briand, który urósł ponownie po swojej, podobno znakomitej, obronie protokołu genewskiego w polemice z minist. Chamberlainem, oraz p. Loucheur, inicjator i orędownik kooperacji ekonomicznej francusko-niemieckiej. Czytelnik polski, wobec upadku gabinetu p. Herriota, zadaje sobie następujące trzy pytania:

1) O ile na upadek gabinetu Herriota wpłynęło wysunięcie kandydatury Hindenburga?  
2) W jaki sposób wpłynęła zmiana rządu na stosunki franko-niemieckie a zwłaszcza na projekty sąsiedzielskiego paktu gwarancyjnego?  
3) Czy upadek p. Herriota nie oznacza powrotu prawnie do władzy we Francji?

Jak się zdaje upadek gabinetu Herriota nie ma nie wspólnego z wysunięciem kandydatury Hindenburga. Rzecz dziwna, przy przeglądaniu prasy francuskiej mamy wrażenie, że Hindenburg jako ewentualny Prezydent Rzeszy uczynił we Francji o wiele mniejsze wrażenie, aniżeli u nas w Polsce. Nazwisko jego nie podzielało na dziennikarzy

francuskich w tak ekscytujący sposób, jak na prasę polską.

Natomiast najistotniejszym czynnikiem obalenia p. Herriota była radykalna burżuazja francuska. We Francji, jak wiadomo, stroniłstwa, w r. 1890, gabinet Bourgeois r. 1896) istocie rzeczy typowo burżuazyjne, lubią na czerwono malować swe chorągiewki wyborcze, a czasami nawet przybierają nazwę stronnictw socjalistycznych. Ośz powiedziecie, że obalenie p. Herriota to zwycięstwo socjalistów nominalnych nad socjalistami rzeczywistymi.

Pan Herriot był zbyt radykalny w swych pomysłach skarbowych. Ostatnio wystąpił z projektem 10 proc. pożyczki przymusowej, która do gustu nie przypadła socjalistycznym rentjerom. Obalono Herriota aby się wyleczył ze swoich zachwyty nad państwem socjalistycznym. Ostatnie przesilenie francuskie zdaje się być kryzysem wyłącznie wewnętrznej polityki państwa francuskiego.

2° Powstanie we Francji nowego rządu nie wpłynie w żadnym wypadku ujemnie na dojscie do skutku paktu o wzajemnej fraako-niemieckiej gwarancji bezpieczeństwa. Polityka polska naszym zdaniem zachowała się wobec projektów tego paktu biernie, nazbyt biernie. Popłakano w Warszawie, popłakano w Paryżu i na tem koniec. *Polonia semper fidelis.*

Ta bezwzględna pewność, że Polska w żadnym wypadku nie zmieni swego wobec Francji stanowiska wpłynęła korzystnie na szybkość rokowań z Niemcami o pakt gwarancyjny. — Depesze doniosły nam o dwóch kombinacjach nowego gabinetu. W jednym wypadku prezydentem miał zostać p. Briand, jak donoszą znowuż ostatnie depesze, misję stworzenia gabinetu otrzymuje p. Painleve. W obydwu koncepcjach odpowiedzialne stanowisko w rządzie otrzymałby miał p. Loucheur, firmowy przedstawiciel idei franko-niemieckiej kooperacji ekonomicznej. Co gorzej p. Loucheur niedawno wymieniał nazwisko p. Józefa Caillaux jako męża przyszłości. Zdaje się że ta kooperacja ekonomiczna z Niemcami jest w danej chwili ideą zwycięską we francuskiej opinii publicznej.

3°. Do chwili obecnej nie wiemy kto będzie tworzył gabinet we Francji, bo p. Painleve jest niezdecydowany i dopiero dziś da ostateczną odpowiedź czy misji powierzonych podejmie się. Wiemy natomiast, że p. Briand złożył misję tworzenia gabinetu z powodu oporu socjalistów „prawdziwych”, czyli socjalistów unijonistów. Daje to możność przypuszczenia, że następny polityk, który będzie próbował szczęścia w sali „straconych zabiegów”, będzie mógł się starać zastąpić socjalistów przez jakąś grupę prawicy. Bardzo możliwe, a nawet prawdopodobne, że gabinet nowy będzie miał oblicze społecznie bardziej umiarkowane, aniżeli gabinet p. Herriota. W każdym razie z całą pewnością i z całym naciskiem powiedziecie można: Francja nie wróci do polityki p. Poincarégo, wejście grupy prawicowej do większości rządowej nie zdola zmieni obecny, zasadniczo ugodowego kursu polityki francuskiej wobec Niemiec.

## Tworzenie gabinetu we Francji.

Briand rzeka się misji.

PARYŻ. 14.4. Pat. Briand oświadczył, że rzeka się misji tworzenia gabinetu. Decyzję swoją Briand motywuje odmową socjalistów współpracowania z jego gabinetem oraz warunkami, pod jakimi socjaliści ostatecznie zgodziliby się udzielić mu poparcia, a które to warunki uważa on za niedające się pogodzić w jego pojmowaniu z rolą prezesa rady ministrów.

PARYŻ. 14.4. Pat. Komitet wykonawczy federacji socjalistów zjednoczonych departamentu Sekwany jednogłośnie wypowiedział się przeciwko wszelkiemu udziałowi socjalistów w gabinecie, pozbawiając komitet zwrócić się do rady narodowej stronnictwa socjalistycznego z żądaniem, aby socjaliści popierali taki tylko rząd, który postawiłby sobie za zadanie ściąganie daniny od kapitałów oraz walczyłby przeciwko senatowi.

PARYŻ. 14.4. Pat. Rada narodowa partii socjalistów zjednoczonych postanowiła nie przyjąć propozycji Brianda wzięcia udziału w rządzie.

PARYŻ. 14.4. Pat. Senat dyktował będzie na jutrzejszym posiedzeniu nad projektem ustawy, ratyfikującej konwencję zawartą przez ministra de Monzie z Bankim Francuskim, a upoważniająca do emitowania jeszcze czterech miliardów franków.

Powłóczenie misji tworzenia gabinetu p. Painleve.

PARYŻ. 14.4. Pat. Prezydent Doumergue powierzył Painlevemu misję utworzenia nowego gabinetu. Painleve porozumie się ze swymi przyjaciółmi, poczem udzieli jutro odpowiedzi prezydentowi republiki.

## Vandervelde.

Próba stworzenia koalicji socjal-liberalnej w Belgii.

BRUKSELA. 14.4. Pat. Rada generalna partii socjalistycznej upoważniła Vanderveldego do podjęcia się misji tworzenia gabinetu.

## Koncesje niemieckie dla Czech.

Za cenę poparcia projektu paktu

WARSZAWA. 14. IV (tel. wł. Słowa). „Daily Telegraph“ donosi, że Niemcy w celu uzyskania poparcia Czech dla swych propozycji paktu włączając też w to inspektorów. Do seminarjów nauczycielskich trzeba 140 nauczycieli, do gimnazjów — 399, do szkół handlowych—73, i do szkół średnich (progimnazjów)—526.

## Opłakany stan oświaty w Kowieńszczyźnie.

Z Kowna donoszą:

W Ministerstwie Oświaty stwierdzono, że do należytego uporządkowania nauczania początkowego w Litwie i zaopatrzenia w dostateczną personel naukowy trzeba 5586 nauczycieli szkół początkowych, włączając też w to inspektorów. Do seminarjów nauczycielskich trzeba 140 nauczycieli, do gimnazjów — 399, do szkół handlowych—73, i do szkół średnich (progimnazjów)—526.

## Narady polskiego i litewskiego Czerwonego Krzyża

Z Kowna donoszą:

Dn. 4 i 5-go kwietnia w Rydze odbyła się wstępna narada między przedstawicielami polskiego i litewskiego Czerwonego Krzyża w sprawie wymiany między Polską i Litwą więźniów politycznych.

Ze strony litewskiej w naradzie brali udział przedstawiciele Litewskiego Czerwonego Krzyża prezes dr. Szlupus i p. Pietkiewiczus, ze strony polskiej przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża—prezes hr. H. Potocki i p. Czudowski.

W czasie narad wyjaśniono, że wskutek braku z obu stron sprawdzonych informacji o wywiezionych więźniach i wskutek niezupełnego spisu więźniów będzie się musiała jeszcze odbyć powtórna narada w maju r. b.

## Kłajpeda

Z Kowna donoszą:

„Litwie“ organ opozycji redagowany przez b. prezydenta Smetonę i prof. Waldemarasa pisze:

„W Kłajpedzie głoszą mówią, że Francja stanowczo popiera pretensje Polski, zagwarantowane jej umową Kłajpedzką. Na początku dla nawiązania normalnych stosunków z Litwą wystarczy konsul francuski, który jednocześnie będzie przedstawiał interesy Polski. Na takiego konsula jest upatrzony Naftal, znaczny handlowiec kłajpedzki, zwolennik zbliżenia Polski z Kłajpedą. Popierają go również inni kupcy niemieccy w Kłajpedzie. Naftal często jeździ do Gdańska, skąd się komunikuje z kupcami polskimi. Ten sam kłajpedzianin zamierza wydawać pismo litewskie w Kownie, tendencją którego będzie wykazanie, że dla Litwy pod względem ekonomicznym będzie korzystnym wejść w porozumienie z Polską... Tymczasem są to tylko pogłoski, które mogą jednak stać się rzeczywistością...“

## Kohn grozi!

Cedzienne kłamstwa o Polsce.

Z Mińska donoszą:

„Młot“ drukuje artykuł Feliksa Kohna p. t. „Biały terror w Polsce“ w którym podkreśla „że Polska pobili rekord w rzemieśle katów“ poczem przechodząc do sprawy zabójstwa Bagińskiego i Wiczorkiewicza—pisze:

„Burżuazja polska dokoła porachunków z Bagińskim i Wiczorkiewiczem, gdy byli oni już formalnie obywatelami sowieckimi. Obecnie rząd polski oficjalnie wyraża swe ubolewanie i tłumaczenia. Proletariat całego świata wie co warto tłumaczyć jasniepańskie, co warto łyż krokodyla pepesowców, który przedtem podlegał do tego morderstwa, a obecnie usiłują odegrać rolę oburzonych, i wobec tego bez wykrętów dyplomatycznych oświadcza jasniepańskim i ich lokajom pepesowskim: Chcieliście walki—będziecie ją mieli!“

## Sejm i Rząd.

Powrót premiera Grabskiego.

WARSZAWA 14.IV (tel. wł. Słowa). Premier Grabski w dniu jutrzejszym powraca ze Spawy i obejmuje urzędowanie.

Po ferjach świątecznych.

WARSZAWA, 14.IV (tel. wł. Słowa). Dnia rano powrócił do Warszawy z Poznania min. spraw wewnętrznych Ratajski i objął urządowanie.

## Z Rosji sowieckiej.

Jak przywieziono ks. Ussasa.

„Młot“ w sposób następujący opisuje przyjazd ks. Ussasa do Petersburga:

„Na dworcu oktybrskim w Leningradzie 6 kwietnia od rana zaczęły się gromadzić tłumy ludzi w oczekiwaniu przybycia pociągu, w którym miał być dostarczony ks. Ussas. Po przybyciu pociągu na peron wzdłuż wagonów ustawili się straż. Podczas wejścia ks. Ussasa z wagonu kincoperatorzy dokonali zdjęcia, poczem odstawiono go samochodem do więzienia.“

W najbliższym czasie z zdjęć ma być skonstruowany specjalny film agitacyjny.

Znowu szpieczy polsey.

Jak było do przewidzenia, na całym terenie ZSSR rozpoczęły się represje przeciwko Polakom. Najbardziej blady powód wystarcza, aby GPU oskarżało Polaka o szpiegostwo na rzecz Polski.

Oto jak donosi „Młot“, wołyńskie GPU aresztowało grupę terrorystów, wśród których znajduje się agent z oddziału polskiego sztabu generalnego Marcyniuk, oficer tegoż oddziału Kusznir i obywatela Doross i Riabkuc. Aresztowani według relacji sowieckiej mieli się podobno przysiąc do udziału w bandach (?) i rabunkach (?) po stronie sowieckiej, organizowanych z polecenia sztabu polskiego.

Sprawa aresztowanych przekazana została do sądu gubernialnego.

Dwulecie ODWF.

Przed kilku dniami w Moskwie uroczysto obchodzono drugą rocznicę powstania towarzystwa przyjaciół floty powietrznej (ODWF). Organizacja ta wolega na sieć ja-czejek, które rozrzucone na całym terenie Rosji prowadzą propagandę obrony powietrznej, oraz śledzą składki na budowę aeroplanów, hangarów i t. p.

Sprawozdawcze przemówienie na posiedzeniu wygłosił Rykow, wskazując na konieczność przeniknięcia do mas robotniczych chłopskich. Nie może być ani jednego chłopca, ani robotnika, którzyby nie zdawali sobie sprawy ze znaczenia lotnictwa dla Rosji. ODWF w chwili obecnej liczy 3 miliony członków.

Zjazd czerwonych dowódców kawalerji.

Wśród całego szeregu zjazdów, które odbywają się obecnie w Moskwie, zwraca na siebie uwagę zjazd czerwonych dowódców kawalerji. Przewodniczy mu Budienny. Dłuższą mowę wygłosił Frunke poświęcając ją sprawom organizacji czerwonej kawalerji, oraz jej przygotowania bojowego. Normalizacja ma być przeprowadzona w roku następnym, obecnie komisariat wojny opracowuje projekty w celu wykozystania t. zw. szładu komisariackiego.

52552552552552

D-rzy Bujalski, Obiezierski i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31

25252552552552

Jedynie prawdziwe

MYDŁO WAZELINOWE

Nr. 229

Sp. Akc. WILDT I S-ka

w Warszawie.

Nagrodzona złotymi medalami w Paryżu, Bordeaux, Warszawie.

Rektyf. i Dystylarnia Parowa

F. JANŃKOWSKI

WARSZAWIANKA (czysta)

ORANGE

ALASZ

Lekarz BERNARDYNÓW

Warszawa, Moniuszki 12

telefon 31-68.

CASCARINE

LEPRINCE

leczy

przyczyny i skutki zatwardzenia

Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych.

DOKTOR

MILLER

ul. Wileńska 27.

Telefon Nr. 909.

Przyjmuje od 11-11 5-7 w.

## Nowa ofenzywa duchów.

Od 1846-go roku duchy zaczęły straszyć w Ameryce naprzód, potem w Europie i na całym świecie. Wyraźnie dopominają się, by powszechnie usniano fakt, że nieboszczyki żyją. Z początku porozumienie z nimi było trudne i wymagało zawilich formalności. Później wymyślono planszatkę, i nie trzeba było wystukiwać alfabetu. Duchy zaczęły się materializować, fotografowano upiory i robiono nawet odlewy ich rąk w parafinie. Zakładano setki pism periodycznych, wyłączały spirytyzmowi poświęconych.

Liczne wydania pism arcymistrza spirytyzmu, (Allan Kardec) wychodziły w różnych językach. Choć co roku demaskowano znakomite media i udowodniano ich oszustwa, zawsze nowi obrońcy autentyczności wierili z za grobu się zjawiali. Obozowano warunki doświadczalne, rozbieżności medium do naga, lekarze badali wszystkie otwory ciała, by w nich szukać ukrytej gazy do materializacji—nawet dawano biednemu medium na przeczyszczenie, aby się upewnić, że nigdzie nie ukrywa narzędzi oszukaństwa. Pomimo tego wielu właścicieli najgorliwszych eksperymentatorów zawsze jeszcze przeczy istnieniu duchów.

Duchy zołocierpliwione taką tępością umysłu krytyków, nową zupełnie obrali drogę. Jednocześnie ze spirytyzmem, a nawet na cały prawie wiek przed spirytyzmem, rozwijał się magnetyzm—i święcił wielkie, niezaprzeczane triumfy w lecznictwie. Magnetyzm był działaniem woli magnetyzera na osobę magnetyzowaną i nie miał nic wspólnego z nekromancją, czyli wywoływaniem gwałtem duchów.

Otóż pewne duchy postanowiły sobie zaprząć siłę magnetyzmu do rdywanu spirytyzmu i odrzuć osiągnięty rezultat niebawym. Pewien malarz w Paryżu, *Pierre Cornillier*, miał modelkę, której na imię było Reine. Prayszało mu na myśl ją magnetyzować, może dla celów artystycznych. Niewinna to na pozór zabawa.

Lecz Piotr nie wiedział, że Regina była pierwszorzędnym medium do niego przysianem przez duchy. Magnetyzacja ją wywalała z ciała i zaczęła w śnie magnetycznym zwiedzać ówne zaświaty, jak Swedenborg. O tych swoich snach mówiła bądź w śnie, bądź po przebudzeniu. Piotr zapisywał jej słowa, prowadząc wierne protokoły posiedzeń. Po stu kilkunastu posiedzeniach protokoły te ogłosił drukiem jako niezmiernie ciekawą książkę, pod tytułem: *La survivance de l'ame*.

O ów jest to dzieło nader osobliwe, daleko więcej przekonujące dla ogółu czytelników, niż na ściśle kontrolowane seanse spirytyzyczne, a dowożące mniej więcej tego samego, co głosił siedemdziesiąt lat temu Allan Kardec. Cornillier opowiada co robił i co słyszał, ulą swojej modelce, więc jej nie krępował żadną kontrolą. Ale efekt artystyczny wiarygodności

## Demonstracje antypolskie w Mińsku

Organizują je komsomol i jacejki partyjne.

Z Mińska donoszą:

„Młot“ zamieszcza szereg rezolucyj uchwalonych na wiecach protestu zwołanych przez komsomol i jacejki partji komunistycznej w sprawie Bagińskiego i Wiczorkiwicza.

Rezolucje domagały się krwawej zemsty na ks. Usasio.

Propaganda komunistyczna na Białorusi Sowieckiej jak i w całej Rosji szeroko wykorzystuje fakt zabójstwa Bagińskiego i Wiczorkiwicza na rzecz agitacji antypolskiej. Mimo jednakże tych wysiłków w demonstracjach antypolskich biorą udział jedynie komuniści i komsomolcy, którzy pod rygiorem partyjnym muszą na nie się stawić.

## Żona sjonisty—agentem komunistycznym.

WARSZAWA, 14.IV (tel. wł.—Słowa). Jak donoszą z Łucka, wywołała tam sensację wiadomość nadeszła z Paryża o aresztowaniu w Paryżu żony jednego z adwokatów łuckich żyda-sjonisty pod zarzutem uprawiania propagandy komunistycznej. Aresztowana, jak stwierdza dochodzenie, należała do francuskiej organizacji komunistycznej. Podobno w swoim czasie rząd polski zamierzał aresztować podejrzewając ją o kontakt z komunistami. Przed kilkoma tygodniami otrzymała ona prawo wyjazdu do Francji za ulgowym paszportem rzekomo w celu kontynuowania studjów. Mąż jej był znanym działaczem sjonistycznym na Wołyniu.

## Pogrzeb generała Zielińskiego.

KRAKÓW, 14.4. Pat. Pogrzeb generała broni Zygmunta Zielińskiego przybrał charakter manifestacji narodowej. Przed kościołem św. Piotra, w którym postawiona była trumna ze zwłokami, o godz. 8 mej rano ustawili się oddziały ulanów, piechoty i artylerji. Po odebraniu raportu przez gen. Józefa Hallera, który przybył na pogrzeb w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego i Kapituły Orderu Orła Białego zebrał się przed kościołem przedstawiciele władz z wojewodą Kowalikowskim na czele. Mszę świętą odprawił ks. Jaroński. Po mszy oficerowie legionistów, pozostający w czynnej służbie, wzięli trumnę na barki. Oibrzydni kondukt ruszył ulicą Grodzką. Na mogile znajdującej się obok grobu poległych pod Rokitną złożyli wieńce: w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej, ministra spraw wojskowych i w imieniu własnym, gen. broni Józef Haller, zaś w imieniu Marszałka Piłsudskiego i kapituły orderu „Virtuti Militari“—gen. Remer. Od pierwszej chwili pogrzebu, aż do złożenia zwłok w mogile krążyły nad miastem samoloty wojskowe.

osiąga się przez to, że są nam przedstawione żywe i rzeczywiste osoby, które stają się w ciągu czytania dzieła bliskimi i znajomymi.

Zarówno malarz, jak jego żona i modelka, jak duchy niektóre przez tę modelkę przemawiające — to są wszystkie postaci, budzące zaufanie, a to zaufanie przenosi się na treść samych objawień.

Duchy żyją, nas widzą, słyszą, mogą na nas działać. Ludzie dobrzy są szczerzy po śmierci, a źli są karani. Wszyscy po krótszym lub dłuższym bycie duchowymi wcielają się na nowo. Niektórzy przypominają sobie minione wcielenia. Magnetyzm wywala czasowo duszę i pozwala jej wędrować w tym samym świecie, do którego na dłuższą się destynie po śmierci. Duchy w bardzo wysokim rozwoju nie mogą się objawić bezpośrednio i dla tego większość manifestacji spirytyzycznych pochodzi od duchów małej miary. Duchy wyższe widzą nadchodzące wypadki i umiają na nie wplywać. Więc Cornillier już w 1913 roku wiedział o nadchodzącej wojnie i w różnych okazjach przekonał się o zdolnościach proroczych swego pozagrobowego przyjaciela Veltellia. Swoje przekonanie umie natchnąć czytelnikowi bez du-

gich wywodów, siłą prawdy, jaka bije z żywej i szczerzej osobistości.

A ponieważ dowiadujemy się, że to duchy same sprowadziły modelkę do malarza i wskazywały metodę doświadczalną, więc mamy tu nowy wysiłek, aby zaświecenie ludzi zaprzeczających istnienie duchów przełamać. Pierre Cornillier wprowadza nas do swej pracowni, do swego mieszkania, do swej rodziny. Widaliśmy, że mamy do czynienia z szlówkiem prostym, szczerym, przenikliwym i życiowo doświadczonym. Także medium jest bystre, ofiarne i ciepłe. Okoliczności doświadczeń jedyne w swoim rodzaju, a doświadczenia podobne są łatwe do przeprowadzenia gdziekolwiek, ale raczej za inicjatywą duchów, niż ludzi żyjących w swem ciele. Taka inicjatywa się będzie powtarzać, bo widocznie duchom na tem zależy, żeby ludzkość oświecić. Więc książka Piotra Cornilliera jest zapowiedzią całego szeregu dzieł podobnych, w których znajdziemy zastosowanie magnetyzmu dla uzasadnienia doktryny spirytyzycznej. Ony się duchom udało i w Polsce znaleźć tak roztropnych magnetyzerów, jak Pierre Cornillier i tak udoimione media jak Reine i W. Lutostawski.

## Wilno przed laty

1818—1825

Obrazki obyczajowe

Pelno ich, mnóstwo—w pamiętniku Morawskiego\*). Istna mozaika. Tuż figur. Od typów i oryginalnych aż się roi. Anegdota nieprzebrana moc.

„Parze—pisze — na Wilno dziesiąte (z lat 1840—1850, gdy Morawski pisał swoje pamiętniki) posępne, ledwie, że nie ciągle płaczące i z opuszczonymi rękami, nikt ani się domyślić nie może tej wesołości, jaka tam panowała wtedy powszechnie (między rokiem 1818-tym a 1825-tym podczas przebywania w Wilnie Morawskiego), tego ciągłego uśmiechu, jaki wówczas wszystkie twarze ożywiały. Ciągłe się sypały dowcipne słówka, zawszad, nie wyłączając żadnego stanu...”

Czasy się zmieniają—filozofuje na innym miejscu—a z nimi zmienia się i duch wszystkich społecznych stosunków. Głupi ten, co tego nie pojmuje.

Za mojej młodości np. kwitnęła jeszcze sztuka podobania się kobietom, sąjęta z XVIII-go wieku. Trzeba było naprzód być silnym,

\*) Patrz numer „Słowa“ z Wielkiego Piątku.

ozerstwem, mieć na twarzy rumieniec i, jeśli można, być pięknym. Trzeba było odpowiadać przytomnie, mówić zręcznie, dowcipnie, być samemu wesołym, żeby nie nudzić innych. Trzeba było być do wyszukania, do zbytku grzesznym dla damy każdej, młodej i starej, brzydkiej i pięknej. Trzeba było wiedzieć jak usiąść, jak trzymać kapelusz, jak wziąć łyżkę do ręki, jak z tej łyżki wciągać w siebie żupę czy inny płyn jaki bez wydawania hałasu, który chłopci na wsi „storbanie” nazywają. Trzeba było wiedzieć, jak wstać i trzymać nóż i widelec u stołu, jak użyć serwetki itp. Im kto sgrabniał, lepiej, trafniej dopełniał tych warunków, tem za lepiej wychowanego był uważany. Smrodu tytoniu lekko się jak dżumy.

Dzisiaj, po latach dwudziestu kilku, inne przyszły zwyczaj. Dżis dosyć w dziewiętnastym roku życia wybredną i wyschną jak mumię... zmordowanemu rozpustą i bezsensownością, wejść do salonu młodej kobiety, szturchając i następując na nogi każdemu, a niosąc w całym sobie magazyn cygarowego smrodu, stanąć w końcu sali, nie nie mówić, wzdychać, nudzić się, poziewać, rozpruć się o ścianę, rozwalić się w fotelu, sążony nogę na nogę, słowem iść zupełnie za popędem natury... Wulkany

wewnętrzne zniszczyły to ciało! Bohater salonu. Tego dzisiaj szukają kobiety. Może być głupi jak stołowe nogi — tem lepiej... Ale—czas płaci, czas traci.—Moda zawsze króluje.

A jak że on mieszkał sam, ten nasz z 1818 go roku wileński akademik na wydziale medycyżnym? Były to sobie — opowiada—proste dwie mnisze cele, najęte w kolegum księży pijarów. — Służący mój mieszkał na dole. W osiach moich nie było ani parkietów, ani gwaszów, ani olejnych w złoconych ramach obrazów, jak po innych mieszkaniach. Ale było tam coś innego, co daleko bardziej uderzające, bo nieswykły, robiło widok. Książki rozrzucone po wszystkich kątach w największym nieładzie. Kilka szkieletoł ludzkich, rozstawionych popod ścianami. Cztery mumje, u nas w Litwie dobrowolnie zaschłe, skradzione z odwiecznych skłpów księcia Franciszkańskiego, czyste odlakierowane, trzymaliśmy się za krawędzie mego łóżka. Jedna podobna, tuż przy nich we framudze, jak w niszy, stojąca, była skurczona i tak schyłona, że się opierała rękami o stołek mojej miednicy. Kilkanaście czasoski ludzkich, mnóstwo kości ludzkich, rozstawionych pod staroświeckimi oknami. Na fortepijanie kilka słojów z żywymi węzami i

gadami, jeden ze znalezioną w domu Szpiznagla osobliwszą, ogromną, rogatą ropuchą. Łyżkodziób piński wypchany na piecu... W wodzie larwy, z błot Zekretu własną moją utwioną ręką. Dwa żywe zółwie, jeden jeź i kilka jaszczurek, biegających śmisto po nierównej pijarskiej podłodze, dawaly memu mieszkaniu tak oryginalną, straszliwą i czaroksięską postać, że nie miałem nawet potrzeby zamknąć na klucz mego pokoju. Każdy żebrak, każdy obcy człowiek, każdy łotr i rzeźmieczek, otworzywszy drzwi, zoszyw-szy to państwo okropności i śmierci, ten szkielet, trzymający w ręku stary, francuski, nie nabity, bez kurka pistolet ale wprost ku drzwiom starannie wymierzony — omdlewał ze strachu, drzwi za sobą zatrzasnął i, mimym potem złany, zmykał czempredzej.

Nie ile się działo panu akademikowi, pustelnikowi z pijarskiej celi. Oto próbka:

Jest raz z wizytą u stolnikowej Janewłozowej, nieskończenie leciwej staruszki, powszechnie szanowanej, przyjaciółki ojca, Kaszydzówny z domu, bardzo zamożnej, co do siedemdziesięciu lat w Wilnie stale prze-mieszkała. „Te wizyte—pisze—ojciec mnie pod błogosławieństwem i pod „batogiem“ przynajmniej po raz na miesiąc polecił”.

Siedzi młodzieniec, prowadzi przykładnie dyskurs, nudzi się okropnie i tylko czeka jakby tu gracko wyskoczyć się. Wtem rozlega się turkot karety podjeżdżającej pod bramę... Chwyta za kapelus—żegna się—za chwilę jest na schodach (opalanonych, zwyczajem wileńskim).

„W dalszych sianach — opowiada—zoczyłem dwie damy. Była to księżna X. i krewna jej, pani marszałkowa X., obie maie znajoma tylko z widzenia. A z widzenia na mszy eleganckiej u ks.ks. dominika-nów w piątki i niedziele, gdzie się wszystkie kobiety wyższej sfery elegantski, dla słuchania niby sławnego kaznodziel: Falkowskiego, dominikańska, sjeżdżały, a dokąd i nas w chwile wolne od lekcji djabła okazem sięgał. Skorom się tedy z temi damami na schodach zrównała, księżna podówczas młoda, świeża, prześliczna, spojrzawszy na mnie dziwnym jakimś wzrokiem, udając że nie wie gdzie jest i nie zna tego domu, gdzie po dwa razy na tydzień regularnie bywała, zatrzymała mnie pytaniem: „Czy tu mieszka pani stolnikowa?“. Z głębokim ukłonem odpowiadam: „Tak jest“.

W tym razie księżna, obejrzwszy się nagle naokoło i w górę i w dół, że nikogo oboco niema, jak mnie chwyciła raptem za szyję — i pocałowała naprzód oba policzki a



Dr. med. Antoni Feliks MIKULSKI

Profesor Uniwersytetu St. Batorego

zmarł nagle dn. 14 kwietnia b. r. w wieku lat 58.

Eksportacja z mieszkania przy ulicy Antokolskiej 54 do kościoła św. Anny odbędzie się w czwartek dp. 16 kwietnia o g. 4 po południu.

Nabożeństwo żałobne w piątek o godz. 10 rano, następnie pogrzeb na cmentarz Rossa.

Pozostali w rozpacz

Żona, syn, córka.

Ś. + p. Dr. med. Antoni Feliks MIKULSKI.

Profesor zwyczajny psychjatrii Uniwersytetu Stef. na Batorego w Wilnie, b. prezes i członek czynny Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychjatricznego zmarł nagle w nocy z dnia 13 na 14 kwietnia r. b.

Eksportacja zwłok z mieszkania przy ul. Antokolskiej Nr. 54 odbędzie się dnia 16.IV o godz. 4 po poł. Nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny dn. 17.IV o godz. 10 ej rano poczem nastąpi wyprawienie zwłok na cmentarz Rossa. Cześć Jego świetlanej pamięci.

Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Psychjatrii znego.

Wszystkim krewnym, przyjaciółom znajomym, którzy wzięli serdeczny udział w uczczeniu pamięci b. p. aptekarza MOJŻESZA MAŃKOWICZA składa z głębi serca swą wdzięczność

Żroczpaczona rodzina.

Dancing w restauracji „BRISTOL“ ul. Ad. Mickiewicza 22

Orkiestra pod batutą króla Jaz bandów p. AUGUSTA BRAUNA Konkurs piękności

Najpiękniejsza kobieta otrzyma nagrodę!

W każdy piątek konkurs tańców!!

Za najlepsze wykonanie wartościowa nagroda.

Kuchnia pod kierown. zn. kuchmistrza. Rzetelna obsługa.

Bufet zaopatrzony, w napoje woskok. Dużo niespodzianek.

Restauracja „Europa“ Dominikańska Nr. 1

Zawiadamia, że z dn. 14 kwietnia r. b. podczas obiadów i kolacyj będzie przygrywał znany kwartet pod kierownictwem p. Wacława Brzezińskiego.

Kuchnia wykwinna pod kierownictwem nowego szefa kuchmistrza, bufet zaopatrzony w różne zakąski i trunki krajowych i zagranicznych marek.

Pijcie najlepszą angielską mieszankę

herbaty 103

DH FELS TEA Co

WARSZAWA.

Jeneral-Przedstawiciel. N. ZELMAN ul. Niemiecka 33



# Zdrowisko DRUSKIENKI

## KRONIKA

ŚRODA

15 Dnia

Anastazji

Wsch. s. o g. 5 m. 15

Zach. s. g. 18 m. 13

### WILENSKA.

— (g) W sprawie przywozu tytoniu z zagranicy. P. Minister Skarbu, na podstawie odpowiednich artykułów Ustawy wydał ostatnio nowe rozporządzenie w sprawie sprowadzania tytoniu oraz wyrobów tytoniowych z zagranicy. Zezwolenia na przywóz dla osób prywatnych wydaje Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego.

Podania o zezwolenia winne być składane do Władzy Skarbowej pierwszej instancji właściwej dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o zezwolenie.

— (g) W sprawie świadectw ubóstwa. P. Delegat Rządu wydał ostatnio rozporządzenie w sprawie wydawania świadectw niezamożności (ubóstwa).

Świadectwa owe mają być wydawane przez magistraty w gminach miejskich, w gminach wiejskich — przez urzędy gminne. Oprócz tego powyższe zaświadczenia mogą być wydawane przez władze policyjne, oraz zwierzchność służbową osoby zainteresowanej.

Z prawa niezamożnych mogą również korzystać także cudzoziemcy, lecz tylko obywatele tych państw, które zagwarantowały wzajemność dla obywateli polskich. Z tego wynika, że z powyższego prawa mogą korzystać obywatele austriaccy, czescy, rumuńscy i i Włosego Miasta Gdańska, natomiast nie korzystają obywatele państwa niemieckiego, rząd którego nie stosuje zasady wzajemności.

— (p) Pertraktacje w sprawie przekazania niektórych kompetencji Z. Rządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia władzom samorządowym w Świeżanach. Dziś wyjechał do Świeżan kierownik Państwowego Urzędu Poświadczenia Pracy do Świeżan w celu pertraktowania z Samorządem Świeżan o przekazanie niektórych kompetencji Z. O. F. B. w związku z rozciągnięciem ustawy z 18 lipca 1924 r. o obowiązku ubezpieczenia się na wypadek bezrobocia — na Wileńszczyźnie.

— (i) Walka z gruźlicą w szkołach średnich. Na odbytym, w lokalu Wydziału Pracy i Opieki Społecznej, posiedzeniu Sekcji do walki z gruźlicą, wyłonionej z Centrali Opieki Rodzicielskiej przy średnich państwowych zakładach naukowych, wzięli udział przedstawiciele Wy-

działu Pracy i Opieki Społecznej, Wydziału Zdrowia Urzędu Delegata Rządu, przedstawiciele ciał pedagogicznych poszczególnych zakładów naukowych, opieki rodzicielskiej, lekarzy Szkołnych, oraz magistratu m. Wilna.

Uchwalono, iż akcja planowa walki z gruźlicą rozpoczyna się w jesieni roku bieżącego, narazie zaś zdecydowano utworzyć w przychodni gruźliczej (Żeligowskiego Nr. 1) stat lekarzy specjalnie dla wychowanków średnich zakładów naukowych i przystąpić do zorganizowania kolonji letnich.

— Dla wadomości emigrantów. Urząd emigracyjny został zawiadomiony o błędnych informacjach, szerzonych przez pewne niezane bliżej kółła na rzecz emigracji do Algieru. Ostrzeżenie, że podane w info macjach tych ceny i warunki nabycia ziemi nie odpowiadają prawdzie. Znaleźnieniu pracy w Algierze nie jest bynajmniej łatwe, a prace robotnicze są w kraju tym niższe niż we Francji. Wobec tego, emigracja do Francji wielu krajów ców. Algier uważać przeto należy za niekorzystny w chwili obecnej rynek pracy. Również ostrzeżenie należy przed zapisywaniem się do francuskiej legji cudzoziemskiej w razie niezaleznienia pracy, gdyż pociąga to za sobą obowiązek 5 ciał letniej służby wojskowej w niezmiernie trudnych i trudnych warunkach.

— (j) Ceny „spadły”. Zrozumiały przed świętami, niczem w zasadzie niezasadzony wzrost drożyzny, powrócił w dniu wczorajszym do „normalnego stanu”.

Mało kto się jednak z tego cieszy, gdyż święta pochłonęły gotówkę. Aktualnym jest obecnie twierdzenie, że po świętach — dla przeciętnego śmiecielnika rozpoczyna się prawdziwy post i pokuta za... krótkotrwałe użycie.

— (y) Komuniści przy pracy. Niektóre instytucje społeczne w Wilnie otrzymały oryginalne „życzenia święteczne”, przesłane w ofrankowanych kopertach przez pocztę w formie interpelacji komunistycznej frakcji poselskiej, niezależnej partji chłopskiej, oraz klubów ukraińskiego i białoruskiego w sprawie zabójstwa Bagrińskiego i Wierzykiewicza. Niezależnie od tego na terenie gminy Widzkiej powiatu Braślawskiego rozrzucono proklamacje w językach polskim, rosyjskim, białoruskim i żydowskim, wydane przez centralny komitet wykonawczy komunistycznej partji robotniczej Polski, wzywająca do protestu z racji procesu Łańcuckiego.

Radjocyna — solanki chloro-bromowe, położone nad Niemnem i otoczone olbrzymimi lasami sosnowymi.

Kąpiele: Solankowe, kwasowogłowe, borowinowe. Hydropatja, Elektroterapia, Kąpiele słoneczno-powietrzne. Plaża nad Niemnem, Kąpiele kaskadowe. Sezon trwa od 1 maja do 1 października.

Koszt utrzymania z mieszkaniem w pensjonatach zakładowych w sezonach I i III od zł. 6,50, w sezonie II od zł. 7,50. Dojazd do stacji kol. Druskienki samochodami 17 km. szosa.

Przed wyjazdem lub wynajęciem mieszkania prosimy zasięgnąć informacji, porad i wskazówek w biurze Zarządu, Warszawa, Marszałkowska Nr 135 I piętro, w Wilnie, ul. Mickiewicza 21, 2 p.

cie Wilejskim zatrzymanu szpiegów bolszewickich Wład. Samojto i W. Abramczuka, u których znaleziono kompromitujące dokumenty.

### Z CAŁEJ POLSKI

— Poznań zaprotestował przeciwko knowaniom niemieckim. Wczoraj odbył się w Poznaniu na pl. Wolności wielo manifestacyjny celom wyrażenia gotowości do odparcia zakusów niemieckich na zachodnie granice Polski. Wiele uchwalili rezolucję, w której zebrani oświadczają, iż każda, czy to w drodze zbrojnej, czy rokowań, podjęta próba najmniejszej choćby rewizji granic polskich stanowi groźbę dla utrzymania pokoju powszechnego. Zebrani zwracają się w rezolucji, do czynników kierowniczych z wezwaniem, aby nie wdawały się w pertraktacje grożące całoci Republiki, lecz aby niekłomnie strzegły nienaruszalności ziem polskich. Zgromadzeni ślubują, że za wszelkim wysiłkiem rządu polskiego stanowią nieugięte całe społeczeństwo polskie, gotowe w razie potrzeby nie szczędzić ofiar, mienia i życia.

Wszystkie te „ulotki“ święteczne zostały skonfiskowane.

Siedziwo w toku.

— (y) Próba zalegalizowania komunistycznych związków. Do urzędu komisarsza rządu w Wilnie wpłynęło podanie z prośbą o powtórne zalegalizowanie rozwiązanych w marcu b. r. klasowego związku zawodowego krawców żydowskich „Igia”.

Do czasu zalegalizowania centrali w Warszawie, wileński związek „Igia” ma być organizacją samodzielną. Ma być... czy będzie, rozstrzygnie oczywiście p. komisarsz rządu.

— (d) Choroby wśród zwierząt. Na 1421 sztuk bydła zabitych w rzeźni i rzeźniach uboju w Wilnie za miesiąc marzec notowano choroby na gruźlicę — 26 sztuk; na motylicę — 142; na bąblowce — 63.

W przeciągu miesiąca zabiło 3.755 cieląt. Zachorowały nie notowano.

Wśród owiec i kóz, na zabitych 13 sztuk, chorych na motylicę było 10.

Na 593 świnię zanotowano choroby na węgry 18 sztuk.

— Posiedzenie sekcji rolnej W dniu 16-go i 17-go b. m. w lokalu Związku Kolek Rolniczych Ziemi Wileńskiej (Pohulanka 7) odbędzie się posiedzenie sekcji rolnej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawa uprawy tytoniu w Wileńszczyźnie — ref. p. L. Baranowicz delegat Dyr. Polsk. Mon. Tyt.
- 2) Badanie gleb ziemi Wileńskiej — ref. p. W. Łastowski, prezes Związku Kolek Rolniczych Ziemi Wileńskiej (Pohulanka 7)
- 3) Sprawa doświadczeń zbiorowych i poletek porównawczych — ref. pp. W. Łastowski i E. Taurogiński.
- 4) Sprawa uprawy lnu i doświadczeń z lmem.
- 5) Sprawy organizacyjne.

Początek o godz. 11 rano.

— Zjazd Polskiej Macierzy Szkolnej Polska Macierz szkolna (Wilno) podaje do wiadomości, iż w dniu 21 i 22 kwietnia r. b. odbędzie się Zjazd oraz walne zebranie Towarzystwa, w sali Słowarzyńskiego Techników (Wileńska 33)

Porządek dzienny ośrodek:

- 21 kwietnia godz. 4. p. n.
- 1) Otwarcie Zjazdu, 2) Zgłoszenie i powitanie 3) Wybór Prezydium
- 4) Sprawozdanie z działalności Towarzystwa i Sprawozdanie kasowe,
- 5) Referat 6) Wybór komisji 6) Zebranie towarzyskie.
- 22 kwietnia godz. 9-ta rano.
- 1) Nabożeństwo w kościele o.o. Dominikańców. 2) Obrady komisji. Godz. 4-ta po poł.
- 3) Dyskusja nad wnioskami komisji, 4) Referat Dyr. S. Ciozdy p. t. „Uwagi nad organizacją i zadaniami Polskiej Macierzy Szkolnej.
- 5) Wybory do Zarządu Rady

Nadzorczej Towarzystwa. 6) Zamknięcie Zjazdu.

— Czarna kawa. Staraniem Akademickiego Kola Włolan Wyższych Uczelni w Warszawie odbędzie się w piątek dn. 17-go b. m. w salach gimn. J. Lelewela „Czarna Kawa. Zaproszenie nabywać można w lokalu Bratniej Pomocy U. S. B. (Wielka 24) od godz. 7-8-jej wiecz. i u gospodarzy.

— Podziękowanie Dom Sw. Antoniego serdecznie dziękuje swemu Komitetowi Opiekunemu za urządzenie kwesty i wszystkim panom i panom, którzy tak i skawie dopomogli w zbieraniu, oraz łaskawym ofiarodawcom, datkami swymi zasilającym pustą kasę.

— Spracowanie. Na podstawie art 21 Dekretu z dn. 7. II. 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych prosię o umieszczenie następującego spracowania: o numerze 80 (794) z dn. 9. IV. r. b. w zmiane, dotyczącej nadzoru nad prostytucją, wskazano, iż nadzór ten pełni 39 wywiadowców, wskutek czego na poszczególnego wywiadowcę przypada nadzór nad 6 ma prostytutkami.

Wzmianka ta nie odpowiada rzeczywistości, gdyż jedynie 8-tnu wywiadowców pracuje w Wydziale Sanitarno-Obyczajowym. Do obowiązków ich należy nie tylko nadzór nad zarejestrowanymi prostytutkami, lecz również i ujawnianie osób, uprawiających potajemnie nierząd.

Ostatnia czynność pochtania wiele czasu a jednocześnie ma doniosłe znaczenie wobec zatajującego szerzenia się chorób wenerycznych, zwłaszcza wśród potajemnych nierządnic.

K. Wimbor kom. rządu na m. Wilno.

### TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski Wczoraj wystawiono krotoczwila Verneullia „Ananas”; publiczność bawiła się na tej pełnej humoru i prześmiałych sytuacji krotoczwili wybornie. Role główne spoczywały w niezawodnych rękach pp. Grabowskiej, Jasińskiej, Godlewskiego, Karnakowicza, Purzyckiego, Fiszera i innych.

Dziś i jutro w dalszym ciągu „Ananas”. — Z Opery. Dziś po raz ostatni w sezonie grana będzie „Aida” w przepięknych szatach scenicznych z pp. Krzaska, Pastówną, Perkowicem, Krugłowskim i Popielem w rolach głównych. Przy pulpicie p. Leszczyński.

— Występy Wiktorji Kaweckiej. Od jutra w Teatrze Wielkim rozpoczyna gościnne występy nieśródniana p. śladonna W. Kaweckiej, która swym talentem i urokiem zawojowała całe Wilno. Jutro grana będzie z udziałem W. Kaweckiej młodsza operetka „Hrabina Marica”, w piątek zaś „Karnawał Krolewski”, etesający się wielkim powodzeniem.

— Przedstawienia szkolne. W niedzielę o g. 4-jej pp. w Teatrze Wielkim grana będzie opera narodowa „Halca” — Moniuszki, w Teatrze Polskim zaś „Hajduczek”.

### WYPADKI I KRADZIEŻY.

— (z) Ujęcie kolporterów bibuły komunist. Policja zatrzymała Maks. Najstorna i Samuela Lewina (W. Stępańska 16), którzy rozrzucali bibułę komunistyczną.

— Pożary. Dn. 11 b. m. z niewładowej przyczyny powstał pożar w garbarni „Rzeźnik” (Podgórze 7). Przybyła straż ogniowa w przeciągu 2-oh godzin ogień stłumiła.

— Dn. 12 b. m. zapaliła się fabryka mebli (Zakretowa 3). Straż ogniowa w przeciągu trzech godzin ogień stłumiła. Straty narazemnie są określone.

— Heć pliaków. Dn. 12 i 13 b. m. pojecha zatrzymała na ulicach miasta 54 osoby będące w stanie nietrzeźwym, którzy nie mogli wskazać swego miejsca zamieszkania.

### Z KRAJU.

— (z) Aeroplan sowiecki. Dn. 7 11 b. m. nad m. Działą krażył aeroplan sowiecki.

— (z) Ujęcie szpiegów. W powie-

Zarządy przedsiębiorstw autobusowych w Wilnie niniejszem zawiadamiają Sca. nowną Publiczność, że z dnem 15. IV. r. b. została zatwierdzona przez Urząd Delegata Rządu w Wilnie następująca podwyżka taryfy przewożenia pasażerów: Za każde pierwsze 2 kilometry 25 groszy, za każdy następny kilometr 10 groszy, a bilety ulgowe celem zakrąglenia zostały zmienione jak niżej:

miast 14 groszy 15 groszy
21 " 20 "
28 " 30 "

Sp. „AUTORUCH” S. z o. o.  
Sp. „AUTOPOL” S. z o. o.  
Połączenia samochodowe w Wilnie  
Sp. z ogr. odj.

potem w usta ale tak, że się w nich znalazło przynajmniej z połowę jej karcłowego języka. Marszałkowska szła tymczasem sobie poważnie na górę. Trwało to wszystkie sekundy. Zgniatana, zgapiłem się, zacerwiłem po uszy, a księżna, odwróciwszy się do swojej towarzyski, która jej nie raz za parawan służyła, idąc dalej, jakby nic, bez najmniejszego zmieszania się rzekła: „N'est-ce pas, qu'il est beau, comme un ange!” Piękny jak anioł. Nieprawdaż?

Nieszego sobie obrazek. Mógłby się śmiało po nim podpisać: Casanova lub kawaler de Faublas. A takich kartek w pamiętniku Morawskiego bez liku.

A może wizerunek od ręki człowieka wiecznie i okrutnie „za-fetego”, wielkiego człowieka do małych interesów — jakich nigdy nigdzie nie brakło i nie braknie?

Oto on.

Imiępan Konstanty Nowomiejski do usług. Zubożały karmazyn z Wolkowskiego, z Dłuskiej urodzony. Polecił go na plenipotenta Radziwiłłom berdyczowskiemu Czeczot, plenipotent starego Tyzenhauza „człek wielkiego ale zjadliwego dowcipu, a najokropniejszy na światlecie morderca, zabójca i przeraźliwie nad ludzkimi usami pieszczący w przekonaniu, że gra jak Orfeusz”. Nowomiejski nie przepracowywał się

śnać u Radziwiłłów, skoro udręka mógł być dla krawca i szewca. „Nim suknię lub but przyjął, że dwa tygodnie majstra poprawkami do rozpaczy nadreżył”. A zajęty był, zajęty — chwili wychnienia nie miał!

Był u niego, broń Boże, z interesem było także niemną męczarnią.

Tylko coś z nim zaczął o interesie rozmowę — wchodził lokaj.

— Pani A. kłania i pyta o zdrowie.

— Rączki pani całuję. Proszę bardzo podziękować.

Tylko... co chcesz dalej rzeceć swoją prowadzić, wbiega subretka.

— Hrabina B. kazala się kłaniać, pyta o zdrowie i przysyła panu paczkę suchych liatków geranium. Podziękowanie najczulsze. W rękę subretce — potruba.

Po chwili — znów lokaj.

— Księżna X. kłania się i prosi czy pan nie będzie łaskaw wyszukać u Florentyniego tej szafirowej wiedzki, o której pan wczoraj mówił.

Oglednąwszy się na obecnych z pewnym rodzajem dumy, gospodarz odpowiada:

— Bardzo dobrze, najchętniej zrobię to natychmiast i będę u księżnej zaraz po południu, póki dobre światło dla ocenienia koloru.

Jeszcze lokaj nie wyszedł, zuo-

wu dzwoni. Wchodzi dziewczynka z klasztoru:

— Panna matka kłania się panu, zapytaje o zdrowie i przysyła sześć pierlinek cukrowych, cztery miodowe, osiem kawałków smażonego ajeru i fiaskę liktoru.

— Całuję nóż, całuję nozi panny matki, moja słońca panienko i świętym się jej modlitwom polecam. W niedzielę osobliście podziękuję.

Tu zapisuje w agendzie przy dziewczynce, mówiąc głośno: „Był w niedzielę u siostry przelożonej”.

Przecież wyszła!

— Otóż, panie Konstanty dobrodzieju... zaczyna interesant.

Tymczasem dzwonek odezwał się na nowo. Nowy lokaj.

— Pan N. słyszał, że suka pańska, wylicza oszczeniła się i ma oszczenięta. Prosi, jeżeli można, o jedno oszczenię.

— Najchętniej, najchętniej! Hej! Painuoy! Przynieś tu oszczenięta po Lotce, wybierzemy natychmiast! I tak dzień cały, obrączkowy — bez żadnej przerwy!

Nic innego nie ma do roboty jak ścisnąć ramionami:

— Bywał zdrow, panie Konstanty! O interesie pomówimy potem, bo dziś jesteś, jak widzę, bardzo zajęty!

(D. N.)

Cz. J.

**Palta** Burberry  
Tourmvery.  
Demisezonowe  
Płaszczce Gabardinowe  
Nieprzemakalne  
Najnowsze fasony  
**Jan Wokulski i S-ka**  
Wielka 9. Tel. 182.

**SZCZURY**  
—  
**MYSZY**  
**TEPI**  
znana jeszcze przed wojną ze swej skuteczności i nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie w Wiedniu  
**PASTA**  
**A. Zalewskiego**  
w Rawie Mazowieckiej.  
Uwaga. Nieszkodliwa dla zwierząt domowych i płaćwa.  
Zamówienia wysyła się pocztą za załączeniem.  
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

TEATR POLSKI. (Lata 2)  
Dziś po raz 2-g  
**„ANANAS”**  
krotoczwila w 3-oh aktach  
L. Verneullia.  
Początek o g. 8-jej w.  
W niedzielę 19 kwietnia przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych  
**„HAJDUCZEK”**  
komedia w 4-oh aktach z powieści H. Sienkiewicza.  
TEATR WIELKI (W. Pohulanka).  
Dziś 15 kwietnia  
**„AIDA”**  
opera w 4-oh aktach Verdi'ego  
Jutro — pierwszy występ Wiktorji KAWECKIEJ w operetce Kalmara „MARICA”

Popierajcie L. O. P. P.

1925 r. **BUSKO** 1925 r.  
PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROWY ZIEMI KIELECKIEJ  
SEZONY LETNIE OD 15 MAJA DO 1 PAŹDZIERNIKA.  
Kąpiele siarczane-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.  
DOJAZD: Stacja kolejowa Kielce, skąd autobusami do zakładu.

Posiedzenie Rady kolejowej.

W dniu 7.IV r. b. pod przewodnictwem prezesa Dyrekcji kolejowej w Wilnie p. Juliana Staszewskiego, odbyło się pierwsze posiedzenie dyrekcyjnej Rady kolejowej obranej na okres 1925—1928.

Obrady zajął prezes, p. Staszewski, poczem po wybraniu przedstawicieli do Państwowej Rady Kolejowej p. Wsłkowiaka Stanisława, dyrektora Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie, i na zastępcę p. Bohdanowicza Mieczysława, oraz wysłuchaniu sprawozdania Dyrekcji o dokonanych przewozach, wykorzystaniu taberu i stanie linii za drugie półrocze 1924 roku.

Celem przejrzania i przystosowania do potrzeb sfer handlowych przepisów o kredycie udzielonym przez koleję odbiorcom przy opłaceniu należności za przewóz ładunków—obrano specjalną komisję, która przedstawi swoje wnioski bezpośrednio Dyrekcji, względnie

Radzie na drugim jej posiedzeniu. Przyjęto wniosek p. Bohdanowicza Mieczysława, wystąpić do ministerstwa kolei o obniżenie opłat za podstawianie wagonów dla naładunku na szlaku, oraz przyspieszenia dostawy przesyłek drobnicowych na mniejsze stacje.

Dla opracowania wniosków z dziedziny taryf i przewozów kolejowych i przedłożenia ich na drugie posiedzenie Rady obrano komisję taryfową w składzie 5 osób: pp. inż. Cytarzynskiego Jerzego z Grodna, Gutowskiego Stanisława obywatela z Polesia, prezydenta m. Wilna Witolda Bańkowskiego; prof. Witolda Stanisławicza i Stanisława Wańkowiaka z Wilna.

Na wniosek p. Jęszmana Władysława uchwalono prosić Dyrekcję o ułatwienie dostępu publiczności pieszej do dworców stacyjnych w miastach prowincjonalnych, co utrudnione jest obecnie wadami budowy dróg dojazdowych i brakiem chodników.

Przyjęto wniosek p. prezydenta Bańkowskiego Witolda o przebudowę kolejki wąskotorowej, łączącej wileńskie stacje kolei z ul. Stowackiego, zgodnie z potrzebami miasta i mieszkańców dzielnic w obrębie której kolejka przechodzi.

Pozatem Rada przyjęła szereg wniosków dotyczących regulacji ruchu pociągów podmiejskich w rejonie Wilna, Brześcia, oraz wystu-

chała wyjaśnić Dyrekcji w sprawach ją interesujących. Drugie posiedzenie dyrekcyjnej Rady przewidziane jest w drugiej połowie 1925 r.

TELEGRAMY.

Powiększenie armji bułgarskiej.

SOFJA. 14.IV. (Pat). Międzykolejowa wojskowa komisja kontrolująca w Bułgarii otrzymała zawiadomienie, iż konferencja Ambasadorów zgadza się na podwyższenie stanu armji bułgarskiej o trzy tysiące żołnierzy, atoli pod warunkiem, że żołnierze ci będą w końcu maja z powrotem zwolnieni do domu.

Balfour do Aleksandrii.

LONDYN. 14.IV. (Pat). Biuro Reutersa donosi z Bejrutu, że Balfour odjechał do Aleksandrii bez wypadku. Jest jednak pewnym, że byłoby doszło do poważnych starć, gdyby Balfour pozostał był na miejscu. W czasie niepokojów w Damaszku raniono 12 poljeantów, jeden z manifestantów został zabity oraz pewien woźnica poniósł śmierć od zbłąkanej kuli.

Sprawy gdańskie w Hadze.

GDANSK. 14.IV. (Pat). Biuro prasowe senatu komunikuje, że

prezydent senatu Sahn wyjechał w niedzielę do Hagi, a jeszcze w dniu dzisiejszym rozpoczyna się sesja międzynarodowego trybunału sprawiedliwości. Na porządku dziennym sesji znajduje się w myśl zrzeczenia Rady Ligi Narodów z dn. 18 marca r. b. w sprawie polsko-gdańskiego konfliktu pocatowego kilka pytań, co do których trybunał haski miał wydać swoją opinję.

Sprawność kolei sowieckich.

MOSKWA. 14.IV. (Pat). Wczoraj wydarzyły się cztery katastrofy kolejowe. Pociąg pasażerski Samara—Moskwa wyjechał z dworca Inży. Parowóz i dwa wagony spadły z nasypu. Trzy osoby zginęły, pięć zostało rannych. Na linii Krasnojarsk Ekaterinburg zdarzyły się dwa pociągi towarowe. Trzy wagony ziemiaków rozbiły się, dwie osoby ranne. Wraszie okolo Tyflisu rozbił się pociąg towarowy przyczem parowóz i 9 wagonów z nają zostały zdruzgotane. Jedna osoba zabita, cztery ciężko ranne.

Ofiary.

Zamiast wizyt na święta Wielkanocna roku 1925 na instytucję „Chleb—dzielnice” składają ofiarę niżej wymienieni: Delegat Rządu na ziemię Wileńską, Delegat Rządu Władysław Ruczkiewicz, Naczelny wydziałów: Olgierd Malinowski, Stanisław Rzewuski, Stefan Kopeć, Włodzimierz

Hryhorowicz, Włodzimierz Dworakowski, dr. Marjan Kozłowski inż. Wacław Stawinski, Konrad Jocz inż. Kazimierz Zawłaza, oraz p. p. Erwin Arndt, inż. Władysław Bronowski, Konstanty Birn, dr. Józef Bakun, Hipolit Rudawicz, Piotr Cape, Bronisław Chodakowski, Piotr Czechowicz, Wiktor Czarnowski, Benedykt Dzonowicz, Apoloniusz Głuchowski, Aleksander Grabowski, inż. Stefan Girdwój, Witold Hulewicz, Józef Izora inż. Henryk Jonek, Wacław Józefowicz, Sławomir Kuneiewicz, Wiktor Korzak, Szymon Kozak, inż. Stanisław Kubilus, Marjat Korbut, Ludomir Kozłowski, inż. Witold Kurman, Florian Lenkiewicz, Stanisław Ławrynowicz, Wacław Makarow, Antoni Mikołajum, Józef Monkiewicz, Włodzimierz Muchanow, Jerzy Niedziałkowski, Konstanty Niedziałkowski, Leon Oskierko, Jan Pleńkowski, Kazimierz Protasiewicz, dr. Marjan Przyalgowski, Witold Reles, Jerzy Renier, Józef Rakowski, Mieczysław Rymkiewicz, Stanisław Romer, Feliks Rybolicz, Tomasz Rzepceki, Wacław Stankiewicz, dr. Wacław Szerbiński, inż. Alfred Szpakowski, Aleksander Trocki, inż. Franciszek Wojciechowski, inż. Jan Weyssenhoff, Aleksander Żyko, Hilary Żywaczewski, Aleksander Żeje, Bronisław Zagrodzki. Ogólna suma ofiar wynosi 153 zł. 45 gr. D. o. n.

WARSZAWSKA GIEŁDA.

Table with exchange rates for various currencies like Dolary, Czeki, funty angielskie, Belgja, Holandia, Londyn, Nowy York.

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

KAŻDY MOŻE SIĘ STAĆ WYKSZTAŁCONYM CZŁOWIEKIEM NOWA METODA NAUKI przez KORESPONDENCJĘ w DOMU — RZYBKO — TANIO. Szkoła powszechna, średnia, kursy fachowe, Poleca dla kandydatów do egzaminów państwowych, Prospekt darm. POWSZECHNY UNIWERSYTET KORESPONDENCYJNY Warszawa — Chmielna 83 — 5.

Tanio CUKIER tylko u R. Jospe ul. Zawalna 37. Telef. 766. Cena za 100 kilo kryształu po 111<sup>50</sup> i 112 zł. 'Dobrzelin piłowany 108<sup>50</sup>. Taniej niż wszędzie

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiaków Zawalna Nr 1, telef. 1-47. ZAKRES DZIAŁALNOŚCI: Zakup i sprzedaż produk. rolnych. Sklepy detaliczne: Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22. WŁASNE PIEKARNIE sprzedają detaliczną w sklepach. Skład paszy Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siano, słomy. Dostawy rządowe Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych. Składy przy bocznicach kolejowej: Róg ul. Targowej i Szkapiernej Telefon 4-62. Własny labor przewozowy.

Ogłoszenie. Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno ogłasza przetarg na roboty budowlane i kanalizacyjno-wodociągowe, oraz budowę studzien artestyjskich na dzień 29 kwietnia b. r. i 1 maja b. r. Szczegóły są w Dziennikach: „Polska Zbrojna” i „Monitor” w dniach 15, 16, 18, 21 i 25 go kwietnia 1925 roku. Kierownik Rejonu Inż. i Sap. Wilno SMIESZKO major

Nasiona na sezon wiosenny!! OWSA SERADELI WYKI LUBINU KONICZYNY Poleca Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemiaków. ZAWALNA 1 TEL 1-47

NATURALNE MINERALNE WODY Czerpania 1925 roku. OTRZYMANE w Składzie aptecznym J. PRUŻANA Ad. Mickiewicza 15. Tel. 482. Lug, szlam, sole i ekstrakty do kąpieli.

PRO PATRIA organ niezależnych, jedyny w Polsce tygodnik o zasadach monarchicznych i faszystowskich. Propaguje, rozpatruje wyjątki najnowsze wspaniałe zdobycze myśli europejskiej, dążącej do wydobycia narodów z nędzy moralnej i materialnej. Warszawa, ul. Traugutta Nr. 3 tel. 40—39. P. K. O. Nr. 8801 —pron. zł. 3 kwartałnie.

SOLEC ZAWŁAD WÓD MINERALNYCH I KAPIELI BEOTNYCH znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymocie, chorobach skórnych i nerwowych. Otwarty od 11 maja do 20 września Ceny mieszkań i utrzymania znane. Informacje i prospekt wysyła Zarząd Solea pocztą Solec Zdrój.

Firma „EXPRESS“ WILNO, Portowa 7. OTRZYMANO SANDAŁY zagraniczne TRWAŁOŚĆ których firma GWARANTUJE.

POSZUKIWANY JEST lokal o 2—3 pokojach z wejściem frontowym. (Pożyczony przy ul. Mickiewicza). Proszę o łaskawe zwrócenie z ofertami do kantoru gazet Bergera Mikołajewskiego, róg Franciszkańskiej dla N. Cebula dymka spieszka Sprzedaje się u Gurwicza Wielka 48. Ogród owocowo-warzywny 7,400 kw. metrów do wynajęcia. Wileńska 18—8 od 4—5 po południu.

Dr. D. OLSEIKO Dr. K. Sokołowski Choroby skóry i weneryczne Choroby uzu, gardła i nosa, Jagiellońska Ul. Ostrobramska 2—3. Nr. 9, m. 3, przyjmuję od g. 9—11 r. i od 5—7 pp. Jeonajwy Litewskiej (Wileńska 38 od 1—3) Z kub. książ. wojsk. wyd. przez P. K. U. — Wilno na im. Władysława Kozyrowskiego, zam. przy ul. Garbarskiej 5. unieważnia się. W m-cu kwietniu r. b. skrads. w m. lwje portfel wraz z książ. wojsk. i kartą mobil. wyd. przez P. K. U. — Lida na im. Jankiela Kowalskiego, — unieważnia się. Z kub. książ. wojsk. wyd. przez P. K. U. — Wilno, oraz dowód osob. za Nr. 18993/24/377, wydany przez Urząd Kom. R. na m. Wilno, na im. Bera Segala, unieważnia się. Z kub. karta swolnienienia, wyd. przez P. K. U. — Wilno na im. Konstantego Taraszkiewicza, zam. przy ul. Bełny 18 — unieważnia się.

„Mój Przyjaciel“ MIESIĘCZNIK DLA MŁODZIEŻY wyszedł z druku Nr 5. Żądać w księgarniach, kioskach, u gazetarzy etc. Administracja: Warszawa, Bielańska 5.

T-wo „J. B. Segall“ 1) ul. Trocka 7. 2) ul. Zamkowa 26. 3) ul. Ad. Mickiewicza 5, t. 873. Poleca na nadchodzące święta bogaty wybór towarów Perfumeryjnych os metycznych i Galanterijnych firm krajowych i francuskich. Przedmioty użytku domowego. Opłatki dla pieszczoty, oliwa nicejska i sezamska, esencja octowa, szafran, wanilia, kardamon, goździki, cynamon, spirytus denaturowany (skażony) środki do czyszczenia metali, środki do prania bielizny i inne.

Dom Handl. Komisowy „ZACHĘTA“ Portowa 6-D. DOPY sprząda i kupno, PLAC, MŁYNY, MIESZKANIA, KAPITAŁY pożyczka i lokuje najdogodniej. SKŁADY z mieszkaniami i wszelkimi INTRERSA HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE

AKUSZERKA W. Smałowska Przyjmuje od godz. 9 do godz. 19. Mickiewicza 45 m. 6.

Wielkopolanin, ekonomista z stroną w kraju i zagranicą z akadem. wykształceniem, lat 29, z referencjami najpoważniejszych osobistości Wielkopolski, poszukuje posady w Wilnie wzgl. na Kresach. Zgłoszenie do Adm. „Słowa” pod 277.

Farbka i lakier do jaj. Opłatki dla pieszczoty, oliwa nicejska i sezamska, esencja octowa, szafran, wanilia, kardamon, goździki, cynamon, spirytus denaturowany (skażony) środki do czyszczenia metali, środki do prania bielizny i inne.

Letnisko, uroczą miejscowość, las sosnowy, jezioro. Od stacji kolejowej Podbrodzie 7 kilometrów, majątek Ugoryno Szczegóły w redakcji „Słowa”.

Nauka przez korespondencję. Szybko, tanio, skutecznie. Zwróć się listownie do Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego Warszawa. Chmielna 33 m. 3, a imię, rok, miesiąc, otrzymasz bezpłatnie program kursów (przed szczegółową analizą mioty polskie, matematyka, przyroda, język obcy, rachunkowość). Z kub. książ. wojsk. Nr. 256 wyd. przez P. K. U. — Wilno, oraz patent na prawo kupna galanterji i artykułów spoż. na im. Józefa Głuchowskiego, zam. przy ul. Kalwaryjskiej 25—4 unieważnia się.

„BARANÓWKA“ PENSIJONAT KUCJI DYAKOWSKIEJ w Zakopanem. Położony w dużym parku posiadłość „Marilor”, tenis na miejscu, poleca pokoje jasne, ciepłe, z urządzeniami współczesnymi, zapewniona opieka dla młodzieży. Kuchnia zdrowa — Ceny umiarkowane. | W sezonie głośnym znaki. |

Lecznica Litewskiego Stowarzyszenia pomocy Sanitarnej Wilno, Wileńska 28. W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 3 — 4; choroby wewnętrzne od 10 — 4; chirurgiczne 1 — 2; kobiece 11—1; oesa 11 — 2; uszu, nosa i gardła 1 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2; w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny położniczy, oraz dla st. ty. chorych moczopłucnych. Leczenie promieniami fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne. Komunikat. Nadanie charakteru pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc, urodzenia Otrzymasz bezpłatnie charakter, określenie daty, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobnie przyjmuję 12—7. Protokół, odczyty, podziękowania najwbitniejszych osób stoicy. Warszawa Paycho-Grafolog, Syllery-Szkolnik, Piętna 25.